

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 30 f. poza Białymstokiem 40 f.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.  
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.  
O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu.

Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.  
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Głośny awanturniczo detektywny obraz słynnej fabryki „ECLAIR” w Paryżu

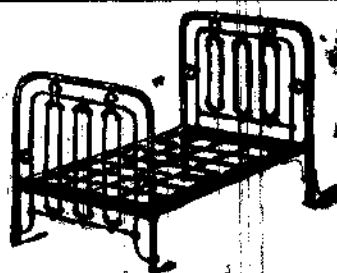
## WYŚCIG ŚMIERCI

Dramat sensacyjno detektywny w 6 wielkich cz.

Awanturnicze przygody słynnej kobiety-detektywa

## PROTEI

obraz stanowi oddzielną całość.



Skład wyrobów metalicznych

„J. Germana”

ul. Lipowa 16 w Białymstoku.

Świeżo zaopatrzony został w wielki wybór: KRS, Łózek, Łóżecek i wózków dębiny, Maszyn do kopjowania, Materaców, umywalk, Mebli miękkich i t. p. wyrobów pierwszorzędnej wartości, które władzom Sanownej Publiczności niniejszym ma zaszczyt polecić

Z poważaniem J. German.

P. s. Obstatunki przyjmowane są na wszelkie wyroby metaliczne w każdym czasie.



Od dnia 20 Października r. b. otwarte będą wieczorowe państwowe kursy uzupełniające dla młodzieży w wieku od lat 14 do 18. Kursy będą czynne:

1) Przy szkole powszechnej № 1 ul. Stenkwicza 61 zapisy codziennie od g. 7 do 8 wieczór.

2) przy szkole powszechnej № 2, ul. S-go Rocha 29 zapisy codziennie od g. 9 do 10 rano i od 7—9 w.

UWAGA. Kurs obejmuje całokształt szkoły powszechnej, odpowiadającej 4 klasom gimnazjum.

Inspektor Szkolny Okręgowy.

Dr. med.  
Stefan Jermatowicz

Z WARSZAWY

b. asystent kliniki unwers. profesora

Nelascera we Wrocławiu.

Przyjmuje z chorobami wenerycznymi, płciowymi i skórnymi

od g. 4 do 7.

Ul. Kilińskiego, № 6a.

We wtorek 21 października r. b. o godz. 8 wiecz. punktualnie odbędzie się w lokalu Centrali (hotel „Ritz”) zebranie likwidacyjne Polskiego Towarzystwa Dramatycznego

„POCHODNIA”

w Białymstoku. Oddzielne zaproszenia członkom rozsyłane nie będą.

19. X. 1813.

Dzień dzisiejszy jest 106 rocznicą tragicznej śmierci w wodach Elstery pod Lipskiem jednego z największych bohaterów Polski, księcia Józefa Poniatowskiego.

Jest to jedna z tych wielkich a tak znamienitych i tak porażających, a cokolwiek smutnych przeważnie refleksji, budzących historycznych, wspomnień, w jakie tak obfituje porożbiórowa zwłaszcza epoka dziejów naszych.

W celu uczczenia przeto, na jakie mić stać w tej chwili, pamięci tego wiekopomnej stawy wodza wojsk polskich, niech mi tu wolno będzie podać choć pokrótce szczegóły niedługiego żywota ks. Józefa Poniatowskiego, oraz skreślić towarzyszące bohaterkiej śmierci jego okoliczności.

Książę Józef Poniatowski, syn Andrzeja, (brata ostatniego prymasa Rzeczypospolitej—Michała), oraz hrabianki Teresy z Kińskich, urodził się w Warszawie, w roku 1763.

Król Stanisław August, jako stryj księcia Józefa, zawodowego już podówczas wojskowego,— polecił mu organizację armii w Polsce, nadając jednocześnie rangę generała lejtnanta.

Jakoż po ogłoszeniu konstytucji 3 maja 1791 r. ks. Józef obejmując główne dowództwo nad całym wojskiem polskim, gdy jednak król przystąpił do konfederacji targowickiej, nasz bohater, po kilku krwawych bitwach, widząc się opuszczonym przez stryja, zrzeka się dowództwa i wyjeżdża z kraju.

Niedługo potem wszakże widzimy go uczestniczącego w powstaniu Kościuszkim, po upadku którego i Rzeczypospolitej, ks. Józef osiada na stałe w Warszawie, gdzie, w pałacu pod Błachą, spędza, jako człowiek prywatny, całe lat 10. Skoro jednak wojska Napoleona wkroczyły do Polski, Poniatowski obejmuje dowództwo nad gwardją narodową, z ustanowieniem Księstwa Warszawskiego zostaje ministrem wojny. Gdy zaś austriacki korpus pod dowództwem arcyksięcia Ferdynanda przeszedł granicę Księstwa Warszawskiego,—Poniatowski, na czele 10 tysięcy załadowanej garstki wojska, wydejce Austriakom, dnia 19 kwietnia, gorącą bitwę pod Raszynem, w której, obok 2 tysięcy żołnierzy padł pomiędzy innymi palownik Cyprjan Godebski, sławny śpiewak-legjonista.

Nastąpiła kampanja 1812 roku. Książę Józef Poniatowski staje na czele 5 korpusu armji, składającego się wyłącznie z Polaków w liczbie 25 tysięcy ludzi, mającego zaś jako generałów dywizji: Dąbrowskiego, Kniaziewicz i Zajczka.

Będąc zapalonym wielbiicielem Napoleona, książę Józef nie tylko, ufając jego przyrzeczeniom i Ojczyznę swą milując nadewszystko,— odbywa z nim całą kampanję, lecz, po nieszczęśliwym odrocie wojsk francuskich z pod Moskwy, wraz z Napoleonem, którego niepowodzenie w Rosji zgoda nie usposobiło pokojowo, podąża poza granicę Księstwa Warszawskiego, które zajęte były wojska rosyjskie. Coś się więc wtedy ze swoim oddziałem do Krakowa i, chociaż w kraju, po znieszeniu „wielkiej armji”, prąd, zmierzający do pogodzenia się z Rosją, nabrał był znacznej sily, a ks. Czartowski zwrócił się był nawet do cara Aleksandra z prośbą o protekcję,—on,

zapatrzony w gwiazdę Napoleona, ośniony wciąż jeszcze wielkością jego geniusza, podążył dalej na zachód i znalazł się wraz z całą armją pod Lipskiem.

Tu Napoleon, który przybył 14 października 1813 roku z Drezn, objął natychmiast dowództwo i poprowadził całą swą armję do walki. Trwała ona do nocy dnia 16 października i skończyła się połowicznie tylko zwycięstwem. Podczas bitwy, w uznaniu zasług Poniatowskiego, dowodzącego 8 korpusem, Napoleon zamianował Poniatowskiego marszałkiem Francji.

Nazajtraz jednak, dnia 17-go, armja francuska poczula się już była otoczona prawie zupełnie przez przemagające sily nieprzyjaciół, i dumny Cesarz Francji, myślał już był o odrocie nad Ren. Następnie wszakże, korzystając z przybycia posiłków, zmienił pozycję, spróbował raz jeszcze szczęścia, lecz to mu jednak nie dopisało już weale i...cesarz dał rozkaz do odrotu.

Książę Poniatowski miał sobie polecone bronić jednego z przedmieść Lipska, a po wycofaniu wojsk wysadzić most w powietrze. Rozkaz jednak wykonano zawczasem, wtedy, gdy Poniatowski znajdował się jeszcze po tej stronie rzeki Elstery. Ciężko ranny, dwa razy poprzednio, w latalnym zaś dnia 19 października dwa razy również,— nasz bohater rzucał się z resztą wojsk przez rzekę Pleissą i przebył ją szczęśliwie. Do przepłynięcia jednak Elstery zabrakło mu sily. Utonął w splezionych falach, prawdziwie bohaterские kończąc życie!

Miejscę zgonu jego upamiętniono pomnikiem, zwłoki zaś jego spoczywają w Krakowie na Wawelu, obok Jana Sobieskiego i Tadeusza Kościuszki.

Fr. Gliński

Komitet Święta Narodowego.

Z powodu wypędzenia Niemców z b. Królestwa polskiego i Galicji, kolejarze warszawscy zaproponowali w rozprawie tę arzędzie święto narodowe. Myśl tę podjął ogół i postanowili połączyć się z kolejarzami. Stosownie do tych postanowień kolejarzy warszawskich, zawiązuje się w Łodzi komitet, na którego czele stanęli tymczasowo wyznaczeni z łódzkiej kolejarzy panowie: Gawronski i Chelmowski.

Panowie ci postanowili zwołać na czwartek na godzinie 6 a wieczór zebranie do Gospody kolejowej, tuż obok dworca, dojazd tramwajem № 5 lub 8.

STOWARZYSZENIE ROLNICO-HANDLOWE na pow. SOKÓLSKI w Sokółce

potrzebuje: lokomobili, motorów, maszyn młynarskich i do tartaków.

Kino-Teatr

"MODERN"

DZIS! Clou-Season!

**"BÓL ŻYCIA"**

Wzruszający dramat detektyw w 5 częściach.

W roli głównej znakomita aktorka duńska

**ALICE NECHY**

1) Tragedja duszy.

2) Jad zazdrości.

3) Wypadek, czy zbrodnia.

4) Jej dziennik.

5) Moc przeznaczenia.

Na zebranie go zapraszają oni przedstawiciele wszystkich korporacji i cechów, w sprawie utworzenia komitetu głównego i komisji specjalnych, oraz ustalenia aroczystości obchodu.

Proponowanem jest:

1) Nabożeństwo we wszystkich kościołach, specjalnie zaś dla delegacji w jednej z większych świątyni.

2) Pochód z tej świątyni na plac gen. Hallera, na mszę polową.

3) Sprzedaż znaczka (na pewien cel—prawdopodobnie na „Żołnierza polskiego”).

4) Akademia w Sali Koncertowej, w Domu Ludowym u Geyera innych salach.

5) Przedstawienia aroczyste w Teatrach.

6) Zabawa Ludowa w parku Pomiatowskiego, z koncertem, loterią wyścigami.

7) Odezyt.

8) Dekoracja miasta.

9) Posadzenie pamiątkowego dębu.

Wszystkie te szczegóły będą omawiane na czwartkowym posiedzeniu, przy czym zawiąza się różne komisje. Obchód zaś tej wielkiej rocznicy przeniesiono z 11 na 9 listopada, a to dlatego, że wypadł w niedzielę.

**Apel**

Obywatki i obywatele!

Siedząc tutaj bez żadnej obawy na tyłach naszej ukochanej a bohaterkiej armji, nie możemy być obojętnymi i nie zaopatrzyć naszych braci w pułku Białostockim w ciepłą odzież.

Zwracam się tedy z gorącym apelem, aby każdy, kto miłuje naszą dzielną armję, raczył poatygować się na organizacyjne zgromadzenie Towarzystwa zaopatrzenia pułku Białostockiego w ciepłą odzież.

Dzień i miejsce tego zgromadzenia będą za pośrednictwem „Dziennika” podane do ogólnej wiadomości we wtorek i środę.

Mam nadzieję, że apel mój będzie gorąco przyjęty przez Szanownych Obywateli i Obywatki, którzy, — naturalnie, — leknie się stawiają na powyższe zgromadzenie.

Obywatel.

**Wiadomości polityczne.**

— W piątek w Belwederze poseł włoski p. Fr. Tomastini wręczył Naczelnikowi Państwa listy wiczytelne.

**Głosy publiczne.**

(W sprawie kaehni dla dzieci).

Przepraszam, proszę o zamieszczenie w „Dzienniku Białostockim” wyjaśnienia, jak wygląda „Głosy publiczne o kaehniach dla dzieci”, wydrukowanego w № 149.

Niestasne zarzuty pod adresem Pań zarządczych kaehniami ze strony p. P. K., zmaszają mnie, jako Delegata Państwowego Komitetu Pomocy dla Dzieci na Okręg Grodzieński do odparcia tych zarzutów i dnia stosownego wyjaśnienia tej sprawie.

W swoim artykule p. P. K. napada na Pań zarządczą kaehniami, że to one aradzily nie wydawać suchych produktów, a gotować z nich strawę w kaehniach.

Akeja dokarmiania dzieci trwa

przeszło pół roku. Za ten czas praktyka wykazała, że przy rozdawnictwie suchych produktów, spora ich część szła na pasek do żydów, albo w rodzinie korzystaly z nich nie tylko dzieci lecz i osoby starsze. Otd Państwowy Komitet Pomocy dla Dzieci chcąc zapobiedz tym nadużyciom wydał strowy okólnik, kategorię zabraniający rozdawnictwa suchych produktów, zmaszając jednocześnie miejscowe Komitety do wydawania dzieciakom gotowanej strawy w specjalnie dla tego arządzonych kaehniach.

Oprócz tego szersze masy, nie zdając sobie sprawy z odżywczej wartości wydawanych produktów, uważaly niektóre z nich, jak ryż, kakao i cukier, za produkty zbytku i staraly się sprzedać je, aby za wyzysk pieniądze kupić daleko większą ilość mniej pożywnych produktów, jak ziemniaki, byle by ich tylko wystarczyło dla zaspokojenia głodu nie tylko dzieciom, ale i całej rodzinie.

W drugiej części swego artykułu p. P. K. wskazuje, że niektóre produkty są sprzedawane przez kaehniarstwo służbę na stronę. Fakt ten, ile rzezywiście miał miejsce powinien być wyswietlony należycie, aby osoba robiąca te nadużycia była niezwłocznie usunięta ze swego stanowiska i pociągnięta do odpowiedzialności kryminalnej.

Dla czego więc p. P. K. nie wymieniał Nr. kaehni i nazwiska osoby czyniącej tam nadużycia, a rzeza oskarżenie pod ogólnym adresem wszystkich kaehni i tych wszystkich osób, co się tam znajdują?

Podobne ogólnienie zarzutów ogromnie zniechęca do pracy społecznej rzetelnie pracujące osoby i ich wycofanie się od udziału w tej pracy mogło by spowodować zawieszenie działalności kaehni, co przyniosło by ogromną krzywdę tym dzieciakom, które dokarmiają się w tych kaehniach.

Jednocześnie, chcąc zapobiedz dalszym napadom i nie słasnym zarzutom ze strony nie uswiadamianych osób na Pań zarządczą kaehniami, podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 5-go bm. ilość tłaszczy w dziennej porcji została zredukowana z 12 gr. do 8 gr. na dzieciaka w dzień. Od 1-go zaś listopada będzie ustanowiona w całym Państwie jednaka cena 60 fenigów za porcję dla jednego dziecka. Redukcje z tej ceny robione nie będą i tylko dla dzieci wyjątkowo biednych porcje będą wydawane bezpłatnie.

Proc. bezpłatnych porcji dla każdego Powiatowego Komitetu będzie, zależnie od miejscowych warunków, określony przez Państwowy Komitet Pomocy dla Dzieci.

Delegat P. K. P. D.

Z. Bujwid.

(Protest kolejarzy)

Na pierwszym organizacyjnym posiedzeniu Rady miejskiej radni miejscy wykazali wielkie postępy, nie na korzyść miasta, jako też i dla sprawy klasy robotniczej.

Rada miejska uchwalila zbyt wygórowane pensje p. p. Prezydentowi, Wiceprezydentowi i ławnikom miasta Białegostoku.

Gest pański, w pełnym tego słowa znaczeniu Tylko mimowoli nasawa się pytanie: z czyjej kieszeni będą wydane te 17,000 mk. miesięcznie na utrzymanie 7 osób. Być może tak

hojny datek złożą p.p. radni z listy № 2, ale o tem niema wzmianki w uchwałce.

Miasto, którego finanse znajdują się w tak oplakany stan, nie może pozwolić sobie na tak hojny wydatek.

Więc jasnym jest, że cały ciężar tej wspaniałomyślnej uchwały, spada na barki obywatela białostockiego.

My, kolejarze wężła Białostockiego protestujemy przeciw tej uchwałce.

Biorąc pod uwagę drożyznę terażniejszą, jako też i finansowe położenie miasta, przemysł którego, zamarł zupełnie na czas wojny.

Wnioskujemy, iż zupełnie wystarczyły by następujące stawki: dla p. Prezydenta—2000mk; wiceprezydenta—1750; i ławnikom po 1500 mk. bez dodatków drożyznianych.

O ile robotnik prosi o podwyższenie płacy, gdyż do tego zmasza go rozpaczliwe położenie. Wypanowie podnoszcie alarm o antypatryjotyzmie robotnika. Lecz o ile chodzi o interesy Wasze, panowie, którzy tak przyrzekliście obronę spraw robotniczych, wkładacie nowy ciężar na jego barki.

Sądźmy, że jeżeli pracownik utrzymujący rodzinę z 7—10 osób, musi się zadowolić płacą przeciętnie od 20 do 600 mk. to p.p. rządca miasta mogą się zadowolić w zupełności wyżej wskazanymi stawkami. P. Komendant Ekspozytury wężła Białostockiego przy całym ogromie jego pracy pobiera tylko 1500 mk. miesięcznie.

Jesteśmy pewni, iż Rada z p. Prezydentem na czele przyzna racje głosowi robotnika i tę uchwałę odwoła.

(Przyp. Red.) Odezwe te podpisało 140 pracowników kolejowych, których nazwisk nie pomieszczamy, gdyż wiele z nich jest nieczytelnych.

Dzisiaj w Teatrze-Palace

**„PAN POSEŁ”**

Początek o g. 7 i pół wiecz.

„Sokol” w Białymstoku.

Drugie przykazanie sokolskie.

Nie będziesz pragnął i powlerzał arzędów i dostojęstw sokolich, którym powierz nie zezwala ani ezas, ani chęć, ani zdolność. Albowiem sokolstwo, to nie zaścianek, w którym dmie się i bywa nadymaną wszelaka próżność, a każde dostojęństwo nasze i każdy arząd nasz, to nie zabawa, lecz twarda praca jest.

Kto jaką sprawę amituje całym sercem, ten jej pomaga, nie szkodzi; a niedbalstwo i chłód i niezaradność tych, których stawiamy na czele, szkodzi sokolstwa bardziej, niż wszelka złość lub głupota wrogów jego.

Zapisy przyjmuje i informacje udziela dyżurny członek komisji organizacyjnej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokol” codziennie od godziny 7 do 8 wieczorem w lokalu Inspektoratu Szkolnego (Warszawska 8).

**Strajk rolny.**

O rozpoczęciu strajka rolnego w szeregu majątków donoszą z: Płasieczna, Chodecza, Gostynina, Konina, Grabowa, Kłodawy, Kalina, Płocka, Ciecchanowa, Mławy, Przasnysza, Radzyńska, Węgrowa, Częstochowy, Miecchowa, Włodawy, Krasnegostawa, Hrubieszowa, Zamościa, Mińska Mazowieckiego, Międzyrzecza, Rawy, Radomia, Puław i Falent.

W pow. bielskim służba dworska nie pozwala ludności wiejskiej kopać ziemniaków.

Strajkujący nie pozwalają dowozić mleka do Warszawy.

Strajk ma przeważnie przebieg spokojny.

Władze rządowe zarządziły surowe środki przeciw agitatorom. Pod Częstochową aresztowano wielu agitatorów i strajk zaraz ustał.

**Falszywe wieści.**

„Kur. Warsz.” w wydaniu południowym w piątek otrzymał z Białegostoku wiadomość, jakoby żandarmerja w Grodnie aresztowała głośnego herszta bolszewików Radke-Sobelsona.

Wiadomość ta wywołała w Warszawie sensację i zadowolenie.

Tymczasem otrzymaliśmy z Grodna zapewnienie, że wieść o aresztowaniu tego herszta jest fałszywa. Przedwczesna!

Również fałszywe były krążące wczoraj w Białymstoku wieści o katastrofie na moście nad Niemnem, pod Grodnem. Na szczęście.

Janina Ramel.

**Cheć w wiosnę zmienić...**

Przygasa słońce—suna mgieł opary;  
Lecz ja płomienie w swojej duszy noszę.

Sną mi się lata upalne rozkosze—  
Czary miłości—upojenia czary.

Jak barz piorunnych rozwiechrzone  
szaly.

Jak noey letniej rozbliski jarzące...  
Niosę ust spoich płomienie gorące...  
By od nich twoje usta rozgorzały...

Wzbijają bajne moich marzeń spłoty  
Ponad szarego zycia chłodne mury.  
Z krainy bajki niosę promień złoty—

A w nim słoneczne igrają purpury;  
Więc jak swawolna rusalka zieleni  
Cheć w wiosnę zmienić szary mrok  
jesieni.

**Z wystawy.**

W niedzielę o 2-iej pp. na wystawie p. inż. Mańkowski z Warszawy wygłosi odezyt „O zabawkarstwie”. W poniedziałek wieczorem wystawa będzie zamknięta. Należy więc dzisiaj spieszyć na nią.

Rzezy zakapione na wystawie można odbierać we wtorek od 3-iej pp., —również od tej godziny do 6-iej wieczór będą wydawane okazy wystawcom W środa i czwartek od 11-iej rano do 3-iej pp.—Komitet wystawy aprasza p. p. wystawców, aby w tych dniach zabierali swoje okazy.

Zapewne dzisiaj i jutro mieszkańcy miasta pośpieszą na wystawę, aby kupić ręczniki, dzbanki, lyżki,

kopy, niektóre wyroby ziożne Instytutu gluchoniemych, reszta ładnych gazików oraz ręczniki i płócienko z warsztatów nagrodzonych medalem złotym.

## TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 8.10. r. b.

### Front Litewsko-Białoruski.

Prowadzona w rejonie Bobrujska akcja wypadowa oddziałów wielkopolskich pod dowództwem gen. Konarzewskiego zupełnie rozbiła wojska bolszewickie, zagrożające Bobrujsko-wi. Wzięto 1500 jeńców, 4 armaty, 22 karabiny maszynowe, pociąg pancerny, wielka ilość amunicji i materiału technicznego.

Na południe od Połocka w obrębie Pyszan odparto bolszewików.

Na odcinku poleskim pod Szelowicami jeden z naszych oddziałów rozbił bolszewików i powrócił na swoje poprzednie stanowisko.

### Front Wołyński.

Spokój.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego HALLER, pułkownik.

### WARSZAWA, 18-10 (PAT).

„Prz. Wiecz.” donosi: Wydział sądu okręgowego wojennego za przestępstwa przeciw ustawie z dnia 1 sierpnia r. b., polegające na zabiorze środków medycznych i t. d. skazał podpor. Norberta Saphira i podpor. Kosteckiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

### Okupacja Górnego Śląska.

### BERLIN, 18-10 (PAT).

Z New Jorkę donoszą: Oddział wojsk amerykańskich w liczbie 5000 żołnierzy będzie wysłany do Brest, aby zastąpić oddział, przeznaczony do okupacji Górnego Śląska.

### Przeciw bolszewikom.

### PARYŻ 18-10 (PAT).

Komisja ententy wysłała do Niemiec notę, żądającą zupełnego zablokowania Rosji sowieckiej, ponieważ bolszewizm jest niebezpieczny dla całej Europy. Ententa żąda zerwania wszelkiej komunikacji z rządem sowieckiej, nawet telegraficznej.

### W Gdańsku.

### GDAŃSK 18-10 (PAT).

500 robotników polskich w Gdańsku wydalono z zakładów przemysłowych i handlowych z powodu braku pracy.

### Niemcy a Wielkopolska.

### POZNAŃ 18-10 (PAT).

Władze niemieckie uważają Wielkopolskę za część państwa obcego i już od soboty zaniechały wydawania przepustek do Poznania. Przepustki wydają tylko władze polityczne.

### Lotwa i Polska.

### WARSZAWA 18-10 (PAT).

W czasie pobytu Naczelnika Państwa w Wilnie specjalna delegacja rządu lotewskiego prosiła o pomoc Polski dla Lotwy przeciw wojskom niemieckim.

O udzielenie tej pomocy prosiła także delegacja Polskiej Rady Ludowej z Infant.

### Kłęka bolszewików.

### BERLIN, 18-10 (PAT).

Z Helsingforsu donoszą: Rosyjska armia północno-zachodnia zdobyła Gaczinę i Preobrażeńsk mimo oporu armii bolszewickiej.

Z Rotterdamu donoszą: Zwycięstwa armji Denikina zachwiały zupełnie siły czerwonej armji. Stanowisko rządu bolszewickiego zachwiane. W Petersburgu szerzy się powstanie przeciw bolszewikom.

### LONDYN 18-10 (PAT).

Denikin zdobył Orzeł, wziął kilkadziesiąt tysięcy jeńców, torując sobie drogę do Tuły.

Kolczak odnosi dalsze zwycięstwa na froncie syberyjskim.

### O kraje nadbałtyckie.

### LONDYN 18-10 (PAT).

Mocarstwa sprzymierzone prowadzą ciągle jednakową politykę w krajach nadbałtyckich występują przeciw von der Goltzowi a popierają Lotwę, są bowiem zdania, że należy przerwać sąsiedztwo Niemiec z Rosją.

Judenicz wypiera się Beromonta.

### Ratyfikacja.

### LONDYN 18-10 (PAT).

Z New-York donoszą: że senat Stanów Zjednoczonych odrzucił poprawki senatora Lodge do traktatu pokojowego.

### Strajk rolny.

### WARSZAWA 18-10 (PAT).

Strajk rolny ustanie w całym kraju w ciągu kilku dni—z powodu aresztowania agitatorów.

Nawiązują się znowu rokowania Związku ziemian ze Związkiem robotników rolnych.

## Z miasta.

### Kalendarzyk.

Dziś: Piotra i Aleksandry.  
Jutro: Ireny i Marty.

### Przyjazd J. E. ks. biskupa.

Biskup wileński J. E. ks. Matulewicz przyjedzie do Białegostoku we wtorek o godz. 11 m. 10 przed południem z Wilna i zamieszka u ks. dziekana Chaleckiego.

Jego Ekscelencja przybywa, aby zwiedzić naszą parafię i na prośbę ks. dziekana udzielić Sakramenta Bierzmowania młodzieży szkolnej.

Nie alega przecież wątpliwości, że na prośbę szerszych kół wiernych J. E. ks. biskup udzieli „Sakramentu Bierzmowania także i innym „parafjanom.

W celu przygotowania należytego powitania ks. biskupa dzisiaj po sumie u ks. dziekana odbędzie się narada zaproszonych przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, policyjnych.

Byłoby pożądanym, aby na tę naradę przybyli także przedstawiciele organizacji polskich, boć przecież wszystkie one w godnym powitaniu i przyjęciu ks. biskupa zechcą okazać tradycyjne u Polaków przywiązanie do Kościoła św.

### Z magistratu.

— Słyszeliśmy, że nowy magistrat odbierze od Tymczasowego Komitetu miejskiego zarząd sprawami miejskimi w sobotę, d. 25 b. m.

### Usoblate.

Prezes Rady miejskiej p. Feliks Filipowicz w sprawach Rady opiekawczej wyjechał do Warszawy, skąd powróci we wtorek.

Komisarz rządowy dla miast p. Napoleon Cydzik, wyjechał w sprawach urzędowych na dni kilka do stolicy.

### Teatr.

Przypominamy, że dzisiaj w Teatrze „Palace” powtórzone będzie przedstawienie sztuki „Pan Poset”, która przed dwoma tygodniami doznała wielkiego powodzenia.

### Z policji.

Komendant okręgowy policji państwowej p. pułkownik Jesiński dbały o dobro swoich podwładnych zarządził, aby każdy policjant postrzelił do dnia 1 listopada o trzymał obowiązek i płaszczyznię.

Obowiązek ma wykonać także Związek Szewców.

Nadto cała policja otrzyma dzięki zabiegom komendanta, tanie produkty żywnościowe.

### Kursy uzupełniające.

(k) W poniedziałek d. 20 b. m. rozpoczną się zapisy na państwowe kursy uzupełniające dla młodzieży w wieku od lat 14 do 18. Kursy będą czynne przy szkole powszechnej № 1 (ul. Sienkiewicza 61) i przy szkole powszechnej № 2 (ul. św. Rocha 29).

Program kursów obejmuje całokształt szkoły powszechnej, odpowiedzialnej czterem klasom gimnazjum. Zajęcia na kursach odbywać się będą w godz. 7—9 wiecz.

### Uniwersytet Ludowy.

(k) W poniedziałek d. 20 października rozpoczną się zapisy do nowych kompletów w Uniwersytecie Ludowym.

Wykłady dla tych grup rozpoczną się dnia 5-go listopada r. b. o godz. 8 wiecz.

### Likwidacja „Pochodni”.

(k) We wtorek d. 21 b. m. o g. 8 wiecz. w lokalu Centrali odbędzie się zebranie członków „Pochodni” w celu likwidacji tego towarzystwa.

### Związek pracowników magistratu.

(m) Na zgromadzeniu członków związku pracowników magistratu

wybrano stały zarząd i komisję rewizyjną.

### Dentyści.

(m) Ministerjam zdrowia zawiadomiło, że nie wszystkim dentydom przystępuje prawo nazywania się lekarzami dentydami. Ci ostatni winni przedstawić odpowiednie świadectwo.

### Szkarlatyna.

(m) W ostatnich dniach w naszym mieście zaczęła grasować szkarlatyna.

### Związek służących.

(m) Podniesiono projekt utworzenia międzynarodowego związku służby domowej.

### Dom pracy.

(m) Żydowski Komitet zarządził dom pracy w celu wyrobu obrabia drewnianego.

### Kradzieże.

(m) Na ul. Poprzecznej nr. 15 ze sklepu skradziono trzy gęsi.

### Ujęcie złodziei.

Policja kryminalna aresztowała osobnika, który przyszedł do kilku kradzieży, popełnionych niedawno w Białymstoku. Część rzeczy skradzionych (bieliznę) odebrano. Aresztowano także paserów.

— Policja kryminalna ujęła dwóch złodziei, którzy w d. 16 bm. skradli rower w domu przy ul. Częstochowskiej № 17. Rower odebrano.

— Przechodząc szosą baranowicką wywiadowcy policji spotkali dwóch podejrzanych osobników, którzy na widok wywiadowców zaczęli uciekać, lecz usłyszawszy strzały, zatrzymali się. Okazało się, że w workach nieśli przedmioty, skradzione przy ul. Mazowieckiej w mieszkaniu Glińskiego.

### Znaleziony pasport.

Pasport p. Anny Mosińskiej oraz jej zaświadczenie, zgubione w Białymstoku, można odebrać w hurtowni gazet p. Brzostowskiej.

## Rozporządzenie.

Wobec rozporządzenia Okręgowego Urzędu Zdrowia proszę wszystkich pp. lekarzy dentydów, dentydów i techników dentydycznych z miasta i powiatu z dokumentami stwierdzającymi miejsce ich urodzenia, oraz wymówienie rodzaju i Nr. dokumentu, zgłosić się w przeciągu 8 dni do Powiatowego Urzędu Zdrowia, ul. Warszawska № 35, w godzinach od 9—12 rano i od 4—6 pp. w niedzielę od 9—12 rano, w celu przeprowadzenia rejestracji.  
Lekarz powiatowy SIEMASKO.

## BIURO TECHNICZNE

dla budowy młynów, tartaków i cegielni

M. KANAREK.

Sp. z ogr. por.,

Warszawa, Jasna 18.

Telefon 243-80,

Kraków, Szewska 9.

Telefon 30-24.

DOSTARCZA: Maszyny parowe, lokomobile, motory ropne i ssące gazowe, turbiny wodne systemu Francis.

Całkowite urządzenia młynów, kamienie francuskie i sztuczne oraz maszyny i przybory młyńskie wszelkiego rodzaju.

Kosztyrorys na żądanie bezpłatnie.

Sprzedaż trunków monopolowych

WYROBÓW WÓDCZANYCH

— różnych win i koniaków —

WOLF GRUDSKI

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28 a.

Precz z Papierosami i Cygarami!

Używajcie tylko pastylki

„NIEPAL”

Cena pudełka Mk. 8.—

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.  
BACZNOŚĆ! Prawdziwe tylko B. KLASKIEGO z marką „SŁOŃ”.  
Przedstawiciel w Białymstoku: R. Twierski, Lipowa 33 dom Troppa.



# DOM HANDLOWY M. RAABE i S-KA

WARSZAWA ul. Długa Nr. 5.

POLECENIE ZE SKŁADU

towary żelazne, narzędzia,  
oraz okucia do drzwi i okien.

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA SIŁ WOJSKOWYCH

## „KALENDARZ ŻOŁNIERSKI“

Na rok Wojskowy

1919/20

Pod redakcją Por. Porwita i kierownictwem artystycznym  
M. Wisznickiego.

W opracowaniu: Ppik. M. Kukieła, Ppik. M. Wyrostka, Maj. J. Dąbrowskiego,  
Por. W. Tokarski, Rtm. I. Rostworowski, Kap. Cwiertniak, Kap. G. Przy-  
chockiego, Por. S. Pomarańskiego, Por. Zycha-Płodowski, Por. Sadow-  
skiego, Por. T. Feldsteina i Pp. Drojowski.

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie

— 100,000 egz. —

Na treść bogatą złożą się

Działy Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy,  
Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjno-  
Ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk:

Każdego żołnierza,  
Każdej rodziny, mającej kogoś w wojsku,  
Każdego mającego interes w Instytucji wojskowych,  
Każdego interesującego się sprawami wojskowymi,  
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm han-  
dlowych i przemysłowych.

Adres Redakcji: Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego“.  
Administrowana przez Księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow., Nowy-Swiat 69.

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z  
„Kalendarzem Wojska Polskiego“, wydawanym przez p. Karłowicza  
jako przedsiębiorstwo prywatne.

Wyłączne prawo do przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego“ otrzymali  
PP. inż. Leon Szadł, St. Kott i Edmund Krüger w Warszawie, ul. Kopernika 23 m. 7.

## P. Muszyńskiego Restauracja „Monopol“

Ul. Kilińskiego Nr. 3.

Wytworna kuchnia. ||| Pierwszorzędne napoje. ||| Ceny niskie.  
W czasie obiadów i kolacji koncert smyczkowy. (Kwintet) muzyków warszawskich pod  
dyrekcją p. Goska.

## Kooperatywa „ŁĄCZNOŚĆ“

Polskiego związku zawod. przemysłu włókn.

Członkowie kooperatywy i związku mogą nabywać: ryż, fasolę, sól, słoninę,  
szynkę bez kości, bozki wędzone. Nadeszły świeże towary z Warszawy:  
sędzic, mydło różnego gatunku, kawa, herbata. Wnosić udziały do ko-  
operatywy. Będzie można sprowadzać więcej towarów.

ZARZĄD.

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Polskiego związku zawodowego robotników chrześcijan  
przemysłu Włóknistego w Białymstoku

zawiadamia członków związku, iż w Niedzielę dnia 19 Października r. b. o godzinie 12  
w południe w „Palace“ Teatrze, rozpocznie się walne zromadzenie członków związku.

Wejście za okazaniem Legitymacji członkowskiej. Zarząd prosi o przybycie i nie  
opóźnianie się.

ZARZĄD.

### D-r ALTFELD

z Warszawy

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
przyjmuje w gab.

D-ra BRYŃSKIEGO

od 4—7.

Lipowa, 33.

### D-r A. HIGIER

z WARSZAWY.

Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe  
od 1—3 i 5—8.

Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 28-a.

### D-r Med. M. BRÜHL

b. asystent kliniki Wojskowo-Medycznej  
Akademii w Piotrogradzie, powrócił  
z Francji i czasowo zamieszkał w  
Białymstoku.

Leczy choroby nerwowe i kobiece,  
Przyjmuje od 2—3 po poł. i od 5—6  
wieczór.

Warszawska 35 w podwórzu.

Doktor

### E. M. Kapłańska

powróciła i wznowiła przy-  
jęcie chorych. Lipowa 29.

DENTYSTA

### S. UŻAŃSKI

Sienkiewicza (Wasilkowska) 5

Usuwanie zębów bez bólu.

Nowoczesna technika. Wojskowym  
i urzędnikom ustępstwa.

### Kawiarnia i Restauracja

### „Monte-Carlo“

(ul. Lipowa 6, pasaż „Warnholca“.

Z powodu wyjazdu do sprzedania.

### Wojskowy Urząd gospodarczy w BIAŁYMSTOKU

zakupi większą ilość grochu, gryki,  
peluszek, wyki, bobiku, soradeli, ka-  
pusty świeżej, względnie kiszzonej, mar-  
chwi czerwonej, ponadto marchew  
pastewną, buraki bastewne, siano, słomę  
i ewentualnie sera i marmeladę.  
Oferty należy składać w zamkniętych  
kopertach w Kancelarii Wojskowego  
Urzędu gospod. przy ul. Sienkiewi-  
ckiej do dnia 25 b. m.

### Do sprzedania garnitury męskie i damskie i inne rzeczy (potrzymane). Stonimska 38.

Zgineło jednoroczne cielo, czarne, na  
czarnej głowie, nogach i ogonie białe znaki—temu kto od-  
prowadzi do 2 cyrkulu policyjnego, wydana  
będzie nagroda.

We wtorek 21 października r. b. o godz.  
6 wiecz. odbędzie się w lokalu Centrali  
(Hotel Rita) zebranie likwidacyjne Polskie-  
go dramatycznego „Pochodnia“ w Białym-  
stoku. W razie braku prawomocnej ilości  
członków, odbędzie się tegoż dnia także  
drugie zebranie o godz. 7-ej ważne przy  
każdej ilości członków. Zaproszenia od-  
dzielnie członkom rozsyłane nie będą.

### ogłoszenie.

Niniejszem podaję do publicznej wia-  
domości, że w mieście Białymstoku i jego  
przedmieściach, począwszy od dnia 21 b. m.  
rozpoczyna się pomiaru budowli w celu przy-  
jęcia takowych w obowiązkowej sumie do  
ubezpieczenia. Za początek odpowiedzial-  
ności Instytucji z dzieła obowiązkowych  
ubezpieczeń przyjmuje się datę 1-go stycz-  
nia 1920 r. Od tejże daty wszystkie nieru-  
chomości w powiecie Białostockim do sumy  
szacunkowej, 5000 rub., których budowle  
nie mają charakteru tymczasowego, uważa-  
ją się już z mocy rozciągnięcia działalności  
Instytucji za ubezpieczone. Szczegółowo dla  
całego powiatu taksacja budowli nastąpi w  
ciągu roku najbliższego.

Wszelkich Informacji w przedmiocie  
ubezpieczeń przymusowych udziela w go-  
dzinach od 9-ej rano do 3-ej pp. biuro mo-  
je, mieszczące się przy ul. Sosnowej № 41.  
Białystok; d. 18.X—1919.  
Taksator Ubezpieczeń na powiat Biało-  
stocki inż. R. Ł a d a

### Sprzedaje się klacz

rasowa, jasna kasztanka  
lat 8.

Hadra 4 pułku Ułanów.

Zolał pasport wydany na imię i Mow-  
szy Farbera.

### Osoby inteligentne,

chcące mieć dodatkowy, poza zajęciem sta-  
nem zarobek,—raczą zgłaszać się na stację  
Białystok Poleski, dom kolejowy № 5.

### Biuro próśb i tłumaczeń

Kolejowa (Staryszowska) 14, m. 2.  
Tamże pośredniczą przy kupnie i sprzedaży  
domów i majątków. Są nabywcami i sprzedawcami.

Dwa — ewentualnie — trzy pokój  
do wynajęcia—Ul. św. Rocha—7, m. 6.

### Zgubiono pasport Lizy Giezarowej

zamieszkałej  
poprzednio przy ul. Sienkiewicza nr. 11,  
obecnie przy ul. Branickiego.

### Pokoju umeblowanego

w śródmieściu—poszukuje się sędzia pokoju.

Oferty w Administracji.

### Wykwalifikowany szewc

potrzebujący pracy, może się zgłosić:  
ul. Modlińska (b. Arturska) № 2—w pod-  
wórzu domu 2/c do G. LEISTERA.

### Do sprzedania

2 domy, stodoła, z placem 412 kw. sążni;  
ogród owocowy i warzywny, 2 fronty.  
Poleska № 5, od 2 do 5 w.

Zgubiono pasport wydany przez  
władzę okopa-  
cyjną na imię Feliksa Kirpluka, oraz kiesz-  
onkę aprowizacyjną № 11.  
Nagrody 5 marek temu, kto zwróci.

### Restauracja

do sprzedania

ul. Sienkiewicza 128.

Doróżka używana, koła na gumach—  
do sprzedania.  
Baranowicka Szosa 31—Józef Zimnoch.

### Łazienki i Wanny

codziennie, oprócz niedziel.

Jurowiecka (Pocztowa) 26.

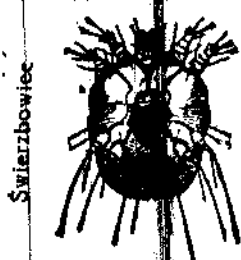
Młoda osoba posiadająca dobrze  
język polski, poszu-  
kuje posady biurowej. Piśze na maszynie.  
Oferty w Redakcji.

Sprzedam wyżły młode (pierwsze  
pole) RASOWE.  
Oferty: Bielsk grodzki ul. 3-go Maja  
№ 5.

**CZUWAJMY** nad Ojczyzną Mowa  
Polska—uczmy się jej,  
jeśli „nie wolno pęta“  
poznać jej nie pozwo-  
lili; pogłębiajmy ją,  
aby utrzymać czystość, wiedzę i piękno.  
75 marek sześciotygodniowe wykłady języka  
polskiego zatw. przez Insp. Szkoł. dla mło-  
dzieży, dorosłych, pojedynczo, zbiorowo;  
poranne, popołudniowe, wieczorne — w dni  
powszednie, świąteczne. Zapisy codziennie  
od 10 do 11 r. i od 3—4 pp. Opłata przy  
zapisie. Warszawska 45 m. 4. I-e piętro.  
Ada Płaczkowska.

**Pokój** ewentualnie dwa, umeblowane z  
opalem potrzebne zaraz.  
Zgłaszać się do Redakcji Dziennika.

Posady kasjerki lub ekspedientki  
poszukuję. Mogę złożyć kaucję. Oferty —  
w Administracji „Dziennika“ „Kasjerka“



# ŚWIERZBĘ

Dla koni od świerzby i parcha „EKWAL-HEBDA“ T-wo E. HEBDA i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel 1-37